

Księga Habakuka

Rozdział 2

1. Na straży swej stać będę, i stanę na baszcie, wyglądając, abym obaczył, co będzie Bóg mówił, cobym miał odpowiedzieć po karaniu mojem. 2. Tedy mi odpowiedział Pan, mówiąc: Napisz widzenie, a napisz rzetelnie na tablicach, aby je prędko czytelnik przeczytał, 3. Przeto, że jeszcze do pewnego czasu odłożone jest widzenie, które wypowie na skończeniu jego, a nie skłamię; a jeźliby na chwilę odwłaczał, oczekuj nań; boć zapewne przyjdzie, a nie omieszka. 4. Oto kto sobie hardzie poczyną, tego dusza nie jest szczerą w nim; ale sprawiedliwy z wiary swej żyć będzie. 5. Dopieroż człowiek opity, przewrotny i hardy nie ostoi się w mieszkaniu swoim, który rozszerza jako piekło duszę swoją, a jest jako śmierć, która się nie może nasycić, choćby zgromadził do siebie wszystkie narody, a zebrał do siebie wszystkich lud zi. 6. Izali ci wszyscy o nim przypowieści nie uczynią i wykładów i gadanin o nim? mówiąc: Biada temu, który rozmnaża rzeczy nie swoje, (a dokądże?) i obciąża się gęstem błotem! 7. Izali nie powstaną z prędką, którzy cię kasać będą, i nie ocucą się, którzy cię szarpać będą? i staniesz się im łupem. 8. Bo iżes ty złupił wiele narodów, złupią cię też wszystkie ostatki narodów, dla krwi ludzkiej i dla gwałtu uczynionego ziemi i miastu i wszystkim, którzy mieszkają w niem. 9. Biada temu, który łakomie szuka zysku szkaradnego domowi swemu, aby wystawił wysoko gniazdo swoje, a tak uszedł z mocy złego! 10. Uradziłeś hańbę domowi swemu, abyś wytracił wiele narodów, a grzeszył przeciwko duszy swojej. 11. Albowiem kamień z muru wołać będzie, i sęk z drzewa wyda o tem świadectwo. 12. Biada temu, który krwią buduje miasto, a utwierdza miasta nieprawością! 13. Aż to nie jest od Pana zastępów, iż koło czego ludzie pracują, to ogień skazi, a nad czym się narody spracowały, to nadaremno będzie? 14. Albowiem ziemia będzie napełniona znajomością chwały Pańskiej, jako morze wody napełniają. 15. Biada temu, który poi bliźniego swego, przystawiając naczynia swego, tak aby go upoił, i napatrzył się nagości jego! 16. Nasycisz się hańby dla sławy; pić będziesz i ty, a obnażony będziesz; obróci się do ciebie kielich prawicy Pańskiej, i zwrócenie sromotne przyjdzie na sławę twoją. 17. Bo cię łupiestwo Libanu okryje i spustoszenie zwierząt, które ich straszyc: dla krwi ludzkiej i dla gwałtu ziemi i miasta, i wszystkich, którzy mieszkają w niem. 18. Cóż pomoże ryty obraz, że go wyrzył rzemieślnik jego? albo odlewany obraz i nauczyciel kłamstwa, że ufa rzemieślnik w robocie swojej, czyniąc bałwany nieme? 19. Biada temu! który mówi drewnu: Ocuc się, a kamieniowi niememu: Obudź się! Tenże to ma uczyć? Spójrz nań, powleczony jest złotem i srebrem; ale w nim nie masz zgoła żadnego ducha. 20. Pan jest w kościele świątobliwości swojej; umilknij przed obliczem jego wszystka ziemio!